

PIOSENKA NA PAŹDZIERNIK



CO NAM JESIEŃ PRZYNIESIE?

Sl. i muz.: Łukasz Fulneczek

Ref. Jesień, za oknami jesień
Co ciekawego nam przyniesie
Jesień, za oknami jesień
Co jesień nam przyniesie dziś

Coraz szybciej ciemno
Robi się za oknami
Liście z drzew spadają
mieniając się kolorami

Ref. Jesień, za oknami jesień

.....

Grzybów w koszyki sporo
Jabłka już pozrywane
I jakoś zimno strasznie
Wieczorem i nad ranem

Ref. Jesień, za oknami jesień

.....

Bociany odleciały
Z Polski do ciepłych krajów
Chyba poczuły zimę
Pewnie powrócą za rok



<https://www.youtube.com/watch?v=sUka8alqL0>

WIERSZ NA PAŹDZIERNIK

O zielonym jeżu Helena Bechlerowa

Pod kasztanem w gęstej trawie
Usnął jeżyk po zabawie.
Właśnie zbudził się i ziewał,
Gdy coś nagle spadło z drzewa.
Za nim drugie, trzecie też...
Miało kolce, tak jak jeż.



Spojrzał jeżyk, w bok uskoczył,
Przerażony przetarł oczy.
– Patrzę, patrzę i nie wierzę:
Czy to jeże, czy nie jeże?
Nie wiedziałem dotąd sam,
Że zielonych braci mam.
Lecz ja w norce mam mieszkanie,
A gdzie one? Na kasztanie!
Jeż nie pytał więcej o nic,
zmykał, jakby go kto gonił.
Sapał, mruczał, głosem gniewnym:
– Nie chcę mieć zielonych krewnych!



„Roztargniona wiewiórka” Teresa Podleś

Wiewióreczka ruda, mała
cały dzień orzeszki rwała
i nasionka, i żołędzie,
kryła je po lesie wszędzie.
Kolo dębu i pod sosną,
tam, gdzie gęste wrzosi rosna,
pod jałowcem i pod miedzą,

wszędzie jej orzeszki siedzą.
A gdy słońko się schowało,
to wiewiórka nockę całą
zachodziła, biedna, w głowę,
gdzie są jej zapasy nowe.
Choć od rana tak myślała,
gdzie orzeszki, nie wiedziała.
Bo kto w różne miejsca kładzie,
nie wie, gdzie co ma w zasadzie.